

Myslovitz **"Chłopcy"**

Visit "[Chłopcy](#)" on MotoLyrics.com

Wieczorami chłopcy wychodzą na ulice
Szukają czegoś, co wypełni im czas
Rzucają kamieniami w kółka samochodów
I patrzą na spódniczki dziewczyn, które nie chcą ich znać

Wieczorami chłopcy wychodzą na ulice,
Bo wieczorami nie widać szarości
Nie widać brudnych ulic a latarnie nie świecą
I można udawać, że można na spacer pójść

Wieczorami chłopcy wychodzą na ulice
Marzą o życiu w dalekich krainach
Spoglądając w puste lornetki butelek
Dyskutują o amerykańskich filmach

Wieczorami chłopcy wychodzą na ulice
Siadają na chodniku i palą jointy
Robią wszystko żeby stąd uciec
Kiedy wreszcie mogą, to wtedy nie mogą się ruszyć

Visit [Myslovitz](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.